

Zaolzie: z maską na twarzy do szkoły.

Data publikacji: 24.11.2012 18:25

Wybierając się, czy przejeżdżając przez Stonawę możecie się bardzo zdziwić mijając dzieci zmierzające do szkoły - na twarzach zamiast uśmiechów zobaczycie maski przeciwpyłowe. Widok przypomina charakterystyczne ujęcia mieszkańców dalekiej Japonii, czy Wietnamu którzy zmagają się ze smogiem.

□

Zdrowiem dzieci martwi się burmistrz miejscowości Andrzej Feber – ***Stonawa nie może bezradnie przyglądać się, jak cierpią nasze dzieci w czasie inwersji, kiedy przekroczone są dopuszczalne limity zanieczyszczenia powietrza*** – mówi starosta – ***szczególnie w rejonie Karwiny, gdzie najbardziej szkodliwy jest pył zawieszony (P10 – przyp. red) który ma bardzo negatywny wpływ na zdrowie i to przede wszystkim na zdrowie dzieci*** - dodaje.

Wszystkie dzieci w Stonawie, a jest ich 170, dzięki współpracy z OKD otrzymały maski przeciwpyłowe z zapasów stonawskich kopalni.

Burmistrz skontaktował się z władzami spółki OKD działającej na terenie miasta, aby ta przekazała dzieciom specjalne maski używane w górnictwie – ***władze spółki nie zastanawiały się nawet na chwilę i natychmiast przekazały potrzebny sprzęt, za co im dziękujemy.***

Dzieci używają masek nie tylko podczas drogi z i do szkoły, ale również podczas przemieszczania się pomiędzy poszczególnymi placówkami w trakcie zajęć. – ***Oprócz wysyłania dzieci na wakacje nad morze, czy na zieloną szkołę, teraz dbamy o ich zdrowie również na co dzień*** – podsumowuje burmistrz.

(red)